

„Psychologia inwestowania – błędy najczęściej popełniane przez inwestorów.”

Agnieszka Sieczkowska

asieczkowska@hotmail.com

Wstęp

Inwestowanie to proces złożony i wcale nie najłatwiejszy. Już wiele lat temu dowiedziono, że ogromną rolę w procesie inwestowania odgrywają nie tylko umiejętności, doświadczenie, predyspozycje ale również ludzka psychika. Emocje często biorą górę i nie zawsze sprzyjają podejmowaniu racjonalnych decyzji, które często prowadzą do popełniania błędów. Dawno temu nauka o finansach odrzucała tezę, że psychika danej osoby może wpływać w negatywny sposób na podejmowane przez nią decyzje o inwestycjach. Osoby popierające podejście behawioralne w naukach finansowych początkowo uważani byli za heretyków, którym nie należy ufać ani ich słuchać. Na szczęście w ciągu ostatnich dekad się to zmieniło, wiedza o finansach poszła do przodu i zaczęto większą uwagę zwracać na aspekty psychologiczne w

inwestowaniu. Mówi się, że „pochłonięcie” wielu książek z tej dziedziny, uczęszczanie na najlepsze seminaria, lata praktyki nie są w stanie powstrzymać



inwestora przed podjęciem ekstremalnego, czasem nawet można powiedzieć bezsensownego ryzyka, pod wpływem emocji. Ponadto nieracjonalne działania inwestorów, a co za tym idzie ich błędy w prognozowaniu przyszłości mogą wpływać na to jak funkcjonują rynki finansowe. Ponieważ nawet doświadczeni inwestorzy w pełni rozumiejący i potrafiący wykorzystywać najnowocześniejsze narzędzia do inwestowania mogą być narażeni na porażki jeśli to psychika weźmie górę. Warto wspomnieć o grupie ludzi podejmujących decyzje inwestycyjne dotyczące setek tysięcy dolarów na skutek sugestii współpracownika, znajomego itd. Natomiast przy zakupie np. sprzętu RTV czy AGD, gdzie w grę wchodzi pieniądze zdecydowanie mniejsze ci sami ludzie decyzje podejmują znacznie dłużej i muszą się dokładnie zastanawiać. Czy nie jest czasem tak, że ceny na rynku ustalane są bardziej w przyptywie emocji niż w racjonalny sposób? Emocje są nieodłączne i potrzebne w życiu człowieka, niestety także często mylące. Ich opanowanie jest elementem, który składa się na osiągnięcie sukcesu na niezwykle zmiennych rynkach finansowych, kierowanie się wyłącznie emocjami, którymi kierują się pozostali inwestorzy, doprowadza najczęściej do klęski i

rozczarowania. Ludzie, którzy mają do czynienia z wszelkiego rodzaju inwestycjami są narażeni na różne, zmienne nastroje. Raz jest to euforia i zadowolenie, które mogą bardzo szybko zamienić się na panikę, niepokój i strach. Te same emocje rządzą ludźmi inwestującymi na całym świecie i to one doprowadzają do mniejszych lub bardzo znaczących błędów inwestorów.

Psychologia tłumu

„Kiedy wszyscy myślą tak samo, najprawdopodobniej każdy się myli.” – to zdanie sformułował Humphrey B. Neill na podstawie swoich obserwacji. We współczesnym świecie

ZACHOWANIA LUDZI W PANICE – PSYCHOLOGIA TŁUMU

Psychologia tłumu narodziła się w XIX wieku i za jej ojca uważa się francuskiego lekarza, antropologa i socjologa **Gustavo Le Bon`a**.

Le Bon zauważył i opisał zjawisko odmiennego zachowania się ludzi gdy są badani pojedynczo i innego gdy są badani w masie ludzkiej. Jako szczególnie interesujący uznał „tłum” ludzi, który jako zbiorowość – w danej sytuacji zachowuje się zupełnie odmiennie, niż suma poszczególnych jednostek, która ten tłum tworzy, gdy stają w samotności przed identycznymi problemami.



inwestycji
działanie
ie
wbrew
tłumu
wi jest
zdecydowanie
milej
widziane niż
działan

ie zgodnie z tłumem. Wiadomo, że człowiek czuje się lepiej w stadzie, dlatego bezpieczniej jest mu podążać za tzw. tłumem, niż wyjść przed szereg i powiedzieć swoje zdanie. Co ciekawe, czasami zachowanie tłumu jest bardzo nieracjonalne, ale to właśnie ta chęć poczucia bezpieczeństwa i pozostania w strefie komfortu zatrzymuje inwestorów przed chęcią wyjścia przed szereg i osiągnięcia być może ogromnych korzyści. Należy zadać sobie pytanie, dlaczego tłum zazwyczaj się myli? Dowiedziono, że kiedy większość osób zajęła już pozycję to rynek kierowany jest w pewną stronę i nie znajdzie się już nikt kto pchnąłby trend dalej. Kolejną rzeczą, trend który właśnie panuje inicjuje przeciwny trend. Tak dzieje się nie tylko na rynkach związanych z finansami, ale również odnosi się do trendów np. społecznych, politycznych czy społecznych. Prosty przykład psychologii podążania za tłumem jest

sytuacja, kiedy sytuacja na rynku kapitałowym się pogarsza i inwestorzy nie chcą dłużej trzymać akcji, ponieważ sądzą, że niedługo nastąpi długotrwały spadek ich cen. W wyniku tego sprzedają swoje akcje. Kiedy każdy inwestor, który chciał sprzedać swoje akcje, już to zrobił, jest tylko jeden kierunek w który pójść ceny akcji, czyli w górę. Dzieje się tak, ponieważ wahania na rynkach kapitałowych są spowodowane przez reakcje inwestorów na zmiany w czynnikach fundamentalnych.

Błędna ocena własnych możliwości

Powiedziałabym, że jednym z głównych błędów inwestorów jest nadmierna pewność siebie. Jest wiele przyczyn takiej postawy. Między innymi przecenianie swojej wiedzy i nieskuteczne ocenianie ryzyka, a także swoich możliwości. Dzieje się to szczególnie wtedy, kiedy inwestor dzięki kilku pomyślnym decyzjom, które sprawiły, że inwestycja powiodła się po jego myśli lub zyskał jeszcze więcej niż początkowo oczekiwał. Gdy ta dobra passa trwa, osoba, która inwestuje nie zawsze myśli w sposób racjonalny. Często wydaje jej się, że jest nieomylna, nie rozpatruje już inwestycji pod takim kątem lub w taki sposób jak wcześniej, tylko np. mniej zwraca uwagę na szczegóły, które wydają jej się już takie oczywiste. Oczywiście popełnianie błędów jest czymś normalnym, ale należy być ostrożnym i inwestować racjonalnie niezależnie od tego czy nasze inwestycje przynoszą zyski czy straty. Co ciekawe, już w 1981 roku w Szwecji zostało przeprowadzone badanie, według którego 80% kierowców sądzi, że ich umiejętności są znacznie większe niż średnia. Ponadto, zaliczają siebie do górnych 30%. W przypadku osób grających na giełdzie, złudzenie że są ponadprzeciętni jest również obecne. Co ciekawe rzecz można, że duża część trudniących się giełdą i posiadając te ponadprzeciętne warunki oraz umiejętności, powinna odnotowywać zyski. Niestety, nie jest to prawdą. Wg badań przeprowadzonych przez Komisję Nadzoru Finansowego, aż 82% osób, którzy grają na forexie ponosi straty.

Strach i ograniczenia

Zbyt wygórowana pewność siebie jest zła, jednak jest coś równie negatywnego co nie ułatwia podejmowania decyzji o inwestowaniu, to strach i niepewność. Rynki finansowe już takie są, że charakteryzują się ogromną zmiennością. Jednego dnia osobom związanym z tą branżą towarzyszą pozytywne emocje i euforia, kolejnego dnia jest to negatywne zaskoczenie i

panika. Szczególnie podatni są na to początkujący inwestorzy, którzy jeszcze nie do końca są przygotowani na niektóre sytuacje, które mają miejsce na rynkach. Skutków tego jest wiele.

*„Rynkiem rządzą dwa uczucia:
strach i chciwość.”- Powiedzenia
Wall Street*

Takie osoby często wycofują się, tracą wiarę w siebie, nie doceniają swoich możliwości. Strach stanowi pewną blokadę, zaburza racjonalne myślenie i niezwykle mocno utrudnia podejmowanie prawidłowych decyzji. Adrenalina nie zawsze niestety działa w sposób motywujący

inwestora, może wręcz sprawić, że podejmie on taką decyzję, której nigdy nie podjąłby nie będąc zdenerwowanym.

Brak cierpliwości

Giełda niestety to nie miejsce dla osób, które nie będą w stanie na zyski trochę poczekać. Kiedy inwestor podejmuje decyzje, gdy nie wszystkie jej kryteria są spełnione, niestety nie wróży to dobrze. Wiele transakcji, których prawdopodobieństwo sukcesu jest bardzo wysokie burzy sam inwestor, przez brak swojej cierpliwości. Jaki jest tego powód? Czasem jest to po prostu nuda. Niekiedy wynika to z faktu, że osoba inwestująca ma problem z kontrolowaniem swoich emocji. Dlatego też traktuje inwestowanie jak wyścig, a pośpiech zazwyczaj nie jest dobrym doradcą.

Nieodpowiednia ilość środków

Ten akapit dotyczy głównie osób, którzy rozpoczynają przygodę z inwestowaniem, czyli amatorów lub osób niezajmujących się zawodowo giełdą. Takie osoby często nie są świadome tych wszystkich mechanizmów, którymi rządzi się giełda. Nie zawsze są w stanie pojąć, że ich niedostateczna jeszcze wiedza, może spowodować, że stracą wszystko co zainwestowali. Do czego może doprowadzić np. zainwestowanie wszystkich posiadanych pieniędzy na giełdzie? Niekiedy do finansowej ruiny. Jeszcze gorzej, gdy nie są to własne pieniądze, a np. zapożyczone np. od znajomego, członka rodziny. Żeby tego uniknąć zaleca się inwestowanie tylko i wyłącznie zaoszczędzonych przez siebie środków, czyli własnych pieniędzy. Ponadto w takich ilości, która nie odbije się bardzo znacząco na życiu osobistym osoby inwestującej lub ich rodzin.

Liczba otwieranych pozycji

Ten akapit dotyczy szczególnie osób inwestujących na własną rękę, które same postanowiły zająć się śledzeniem swoich inwestycji. Część z nich nie jest świadomych, że otwieranie zbyt wielu pozycji na raz, jest czymś zupełnie bezmyślnym. Obserwowanie wielu pozycji w tym samym czasie może okazać się bardzo problematyczne i spowodować nieefektywność inwestycji lub doprowadzić do sytuacji, kiedy osoba inwestująca środki przegapi ważne czynniki, które wpłyną negatywnie na zainwestowane środki. Niekorzystne jest także zbyt częste otwieranie pozycji, które również przyczynia się do tego, że nie zyskamy tyle ile oczekiwaliśmy. Istotne jest nabranie czasami tzw. świeżego spojrzenia na podjęte przez nas inwestycje. Krótko mówiąc co za często, lub co za dużo to niezdrowo.

Nieokreślony bliżej cel

Inwestycję można nazwać inaczej jakiś celem. Celem jest zysk, jednak każdego inwestora zadowolony różny zwrot z inwestycji. Najważniejsze to potrafić dokładnie określić ten cel, który chcemy osiągnąć. Sposób w jaki mamy postępować, żeby zbliżyć się do wyznaczonego celu, a nie stać w miejscu. Założyć horyzont czasowy, czyli ile potrzebujemy czasu, żeby spełnienie tego celu stało się realne. Podzielić to na jednostki czasowe, np. ile chciałoby się zarobić danego tygodnia, miesiąca, roku itd. Teoretycznie proste, łatwe i przyjemne, a jednak wielu inwestorów traktuje ten krok pobieżnie i nie przykłada uwagi do najważniejszego, czyli dokładnego określenia do czego zmierzam oraz kiedy i w jaki sposób mogę to osiągnąć.

Przetrzymywanie lub zbyt szybkie zamykanie pozycji

Inwestując należy być niezwykle czujnym, aby nie popełniać błędów takich jak przetrzymywanie pozycji, które tworzą stratę przez dłuższy czas i na odwrót, czyli zbyt szybko zamykać takie, które generują zysk. Oczywiście nikt nie jest nieomylny i posiada prawo do popełniania błędów, czy podejmowania niewłaściwych kroków. Inwestowanie jednak nie jest czymś łatwym i oczywistym, dlatego niezbędna jest intuicja, odpowiednia czujność, aby w porę zorientować się, kiedy coś dzieje się nie tak i jak najszybciej poprawić swoje błędy.

Bibliografia

Nofsinger, John R. (2006). *Psychologia inwestowania*. New Jersey: Pearson Education

Pring, Martin J. (1993). *Psychologia inwestowania*. John Wiley & Sons, Inc.

<http://www.bankier.pl/wiadomosc/Jakie-sa-najczestsze-bledy-inwestorow-3105518.html>

<http://www.slideshare.net/CezaryA/psychologia-i-najczziej-popeniane-bdy-podczas-inwestowania>

<https://www.xtb.com/bundles/front/files/pl/premium-pdf/Psychologia-i-najczesciej-popelniane-bledy-podczas-inwestowania.pdf>